

TOLERANCJA

KONSPEKT ZAJĘĆ

Opracowanie:

JUSTYNA CZERKAWSKA

BARBARA ŚLEZAK

Planowana liczba i wiek odbiorców: 3/4/5 lat, grupa 15 – 23 dzieci

Czas trwania: 30 – 45 minut

Cel (wiedza, umiejętności, postawy związane z edukacją globalną):

- zapoznanie z definicją tolerancji
- uświadomienie dzieciom, że w ich otoczeniu są osoby podobne do nich i różniące się od nich
- dziecko rozpoznaje i nazywa uczucia
- zauważa wyjątkowość i niepowtarzalność własną oraz innych
- rozumie, że każdy człowiek ma takie same prawa
- rozwija tolerancję i opiekuńczość wobec innych
- rozwija sprawność manualną.



Na zdjęciach (od lewej): chłopiec w Teheranie, Iran; dzieci w Chiang Mai, Pa Daet, Tajlandia; chłopcy w Parry Sound, Kanada; dziewczyna świętuje swoje 4 urodziny, USA (wszystkie – Unsplash)

Potrzebne materiały:

- opowiadanie, napisy
- ilustracje dzieci różnych narodowości i kultur oraz o różnym stopniu sprawności
- kolorowanki
- kredki, farby, pastele
- duże kartki papieru
- nożyczki, klej, bibuła

Aranżacja przestrzeni: sala przedszkolna na dywanie, praca przy stoliczkach.

Przebieg zajęć

1. Zabawa ruchowa na powitanie „Hip hip hurra...”

Dzieci siedzą w kole w siadzie tureckim i wspólnie z nauczycielem/ką śpiewają piosenkę na powitanie, równocześnie klaszcząc w rytm muzyki (raz o własne nogi, raz w dłonie) na zawołanie Pani: „Hip hip” dzieci odpowiadają: „Hurra”.

„Na powitanie wszyscy razem Hip hip hurra x 3,
z całego serca pełnym gazem Hip hip hurra x 3”.

2. Powitanie części ciała

Dzieci swobodnie w rytm muzyki poruszają się po sali, gdy nauczyciel/ka zatrzyma muzykę, dzieci muszą szybko znaleźć partnera i nauczyciel/ka wydaje polecenie, w jaki konkretny sposób witają się dzieci np.: podajmy sobie ręce, przybijmy sobie piątkę, witamy się uśmiechem, witamy się nosami, witamy się kolanami, brzuskami itp.

**Zabawa ta ma na celu, aby wszystkie dzieci się ze sobą przywitały mimo tego, czy się lubią czy nie, nauczyciel/ka pilnuje w trakcie zabawy, aby dzieci za każdym razem zmieniali partnera.*

3. Opowiadanie pt. „Smutne kurczątko” (w załączniku 1)

Praca z tekstem, odniesienie sytuacji z opowiadania do życia codziennego.

Zapoznanie z definicją tolerancji: poszanowanie czyichś poglądów, wierzeń, upodobań, różniących się od własnych.

Tolerancja jest cierpliwością i zrozumieniem dla odmienności. Nazwa Tolerancja pochodzi z łaciny.

**Nauczyciel/ka zadaje pytania. Np.: Kim był Stroszypiórek? Jak zachowywało się rodzeństwo Stroszypiórka? Dlaczego rodzeństwo nie chciało się z nim bawić? Czy podoba Wam się to zachowanie? Jak czuł się Stroszypiórek? Czy lubicie się tak czuć i czy kiedyś się tak czuliście? Jak powinno się zachować rodzeństwo Stroszypiórka?*

4. Każdy jest inny

Dzieci siedzą w kole na dywanie a nauczyciel/ka układa przed nimi różne obrazki (załącznik 2) dzieci różnych narodowości oraz o różnym stopniu sprawności (jak na zdjęciu). Oglądają obrazki i opowiadają po kolei co na nich widzą. Następnie nauczyciel/ka uświadamia dzieciom, że różnimy się nie tylko stopniem sprawności i wyglądem zewnętrznym, ale także tym, co lubimy, gdzie mieszkamy itp.



**Zwrócenie uwagi, że każde dziecko w grupie jest inne, różni się płcią, imieniem, nazwiskiem, wzrostem, kolorem oczu, włosów czy chociażby odcieniem skóry.*

Nauczyciel/ka wybiera chętne dzieci, a reszta dostrzega u nich podobieństwa i różnice: np. mają tyle samo rąk, nóg, oczu, mają inny kolor włosów, oczu, kto jest wyższy kto jest niższy itp. Nauczyciel/ka wspólnie z dziećmi zastanawia się nad tym, co by było, gdyby wszyscy wyglądali tak samo i lubili to samo. Następnie dzieci opowiadają o swoich upodobaniach kończąc zdanie: „Jestem (podaje imię) i jestem ekspertem od”

5. Zabawa integrująca grupę – „Magiczny krąg“

Dzieci siedzą w kole tak, aby każde z nich widziało pozostałe osoby. Nauczyciel/ka stojąc na środku koła, mówi: „Zapraszam na środek tych, którzy np. mają długie włosy. Wszystkie dzieci, które mają długie włosy, wychodzą na środek – na kłaśnięcie nauczyciela/ki siadają z powrotem w kole, ale nie wolno im wrócić na to samo miejsce. Miejsc w kole jest o jedno mniej niż dzieci, dlatego zawsze jedno dziecko zostanie na środku i to ono zaprasza kolejne dzieci na środek np. zapraszam tych, którzy jedli dzisiaj śniadanie, tych którzy mają niebieskie oczy, tych którzy noszą okulary.

**Nauczyciel/ka musi nakierowywać dzieci zaproszeniami i pilnować aby te same dzieci nie siadały na te same miejsca.*

Zabawa ma na celu ukazanie dzieciom, kto jeszcze w grupie jest do nich podobny lub lubi to co oni.

6. Prace plastyczno-techniczne

Dzieci zostają przydzielone do grup i przy pomocy nauczyciel/ka odrysowują na dużym arkuszu papieru ciało swojego kolegi. Po wykonaniu konturu muszą daną postać nazwać i stworzyć jej z przygotowanych materiałów strój, a także dorysować oczy, uszy, usta nos itd. Tworzą całego człowieka wg własnego pomysłu (jak na zdjęciach).

**Każda grupa dostaje te same materiały do pracy. Ma to na celu pokazanie dzieciom, że wszyscy mieli te same pomoce a każdy człowiek wyszedł inny.*



ZALĄCZNIK 1

„Smutne kurczątko” — wysłuchanie opowiadania D. Niewoli

Był słoneczny, letni dzień. Po podwórku spacerowały zwierzęta. Kacza mama nawoływała swoje pociechy: kwa, kwa, pospieszcie się. Idziemy nad staw. Indyk nastroszył piórka i gulgocząc przeganiał koguta, który podjadał ziarenka pszenicy: to moje, uciekaj stąd, gul, gul, gul.

Żółciutki kurczątka naśladowały mamę kwokę, która rozgrzebywała ziemię w poszukiwaniu przysmaków. Śliczne były. Puszyste, małe kłębuszki z pomarańczowymi dzióbkami. Jeden malec różnił się od pozostałych. Był smutny. Trzymał się z dala od rodzeństwa, jakby się czegoś obawiał.

- Jest! Znalazłam tłustego robaczka! Do mnie dzieciaki! — zagadnęła kwoka. Oczywiście wszystkie kurczątka przybiegły i rozpoczęły bój o ten wyszukany smakołyk. Przydreptał też nasz smutny maluch. Kuśtykał powoli, śmiesznie przeskakiwał z nogi na nogę, podpierając się skrzydełkiem.

- Ja też chcę — pisał.

- Ale wymyśli! Wygrzeb sobie drugiego — dogadywał mu braciszek Żółto brzusek i odpychał od zdobyczy. Później kurczątka bawiły się w berka, biegały za mamą.

- Ty się nie bawisz, nie potrafisz — mówiły i odpychały kulejącego brata.

- Masz krótszą nogę, nie dla ciebie takie zabawy.

Utykający Stroszypiórek (bo tak właśnie miało na imię smutne kurczątko) opuścił głowę.

- Przecież to nie moja wina, że mam jedną nóżkę krótszą — wyjaśniał. Popłakiwał cichutko, tuląc się do mamy. Było mu tak bardzo smutno. Nikt nie chciał się z nim bawić, każdy go wyśmiewał.

I właśnie wówczas nad podwórkiem zaczął krążyć jastrząb. Był głodny i zamierzał porwać tłuste kurczątko. Kwoka nie zauważyła niebezpieczeństwa, a zajęte zabawą maluchy nie przypuszczały, że grozi im coś złego. Stroszypiórek przycupnął pod płotem i przyglądał się zabawie rodzeństwa. Dostrzegł groźnego ptaka.

- Pi, pi! Jastrząb! — wrzeszczał. — Uciekajcie!!!

Kura podskoczyła na równe nogi i rozkładając skrzydełka, chowała swoje dzieci. Żółto brzusek nie zdążył uciec. Potknął się o wystający z ziemi korzeń i pojękiwał, leżąc na trawie. Jastrząb zniżył lot.

- Mam cię!!! — wołał.

Stroszypiórek nie namyślał się długo, skoczył bratu na pomoc. Kuśtykając, podskakując i trzepocąc skrzydełkami, podbiegł do Żółto brzuszka. Narobił przy tym tyle hałasu, że zaalarmował Kruczka, który głośno ujadając, rzucił się w stronę napastnika.

Kurczątka były uratowane. To Stroszypiórek, mały bohater z krótką nóżką, uratował rodzeństwo. Mama gładząc go po głowie, chwaliła przed wszystkimi mieszkańcami zagrody. Żółto brzusek zaś wykopywał dla niego najsmaczniejsze robaczki. No i oczywiście nikt już nie wyśmiewał go z powodu krótszej nóżki.



ZŁĄCZENIE 2.



Ilustracja: Anna Kozłowska, 2018 r. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone.



Ilustracja: Anna Kozłowska, 2018 r. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone.



Ilustracja: Anna Kozłowska, 2018 r. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone.



Ilustracja: Anna Kozłowska, 2018 r. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone.